

TADEUSZ JANICKI
Poznań

NIEMIECKA POLITYKA GOSPODARCZA NA ZIEMIACH WCIELONYCH DO RZESZY W LATACH 1939-1945

Niemiecka polityka gospodarcza na polskich ziemiach zachodnich zajętych przez III Rzeszę w 1939 r. była zdeterminowana przez czynniki historyczne, ideologiczne i gospodarcze. Utrata na rzecz Polski po 1919 r. Pomorza Gdańskiego, Wielkopolski i części Śląska była dla Niemiec ze względów politycznych i gospodarczych trudna do zaakceptowania. Władze Republiki Weimarskiej, pod naciskiem zwycięskich państw Ententy, podpisały sankcjonujące ten stan rzeczy traktaty międzynarodowe, jednak przez cały okres istnienia Republiki podejmowały różnorodne działania zmierzające do ich rewizji. Dążąc do odzyskania utraconych ziem Niemcy rozwinęli szeroką akcję dyplomatyczną i propagandową skierowaną przeciw Polsce, którą określano jako „państwo sezonowe” (*Saisonstaat*), niezdolne do samodzielnego bytu państwowego i przez to niebezpieczne dla całej wspólnoty międzynarodowej. Ważnymi elementami polityki rewizjonistycznej z lat 1919-1933 były również naciski gospodarcze (bojkot gospodarczy w latach 1920-1922 i wojna celna od 1925 r.) oraz pomoc finansowa dla mniejszości niemieckiej w Polsce. Powyższe działania miały doprowadzić do rozkładu gospodarki polskiej, która w opinii niemieckich polityków i ekspertów nie była w stanie funkcjonować bez dostępu do niemieckiego rynku i technologii. Osiągnięcie ostatecznego celu jakim było odzyskanie Pomorza, Wielkopolski i Śląska miało nastąpić na drodze przejęcia tych ziem (za zgodą wspólnoty międzynarodowej) od zanarchizowanej gospodarczo i przez to niezdolnej do dalszego samodzielnego istnienia Polski.

Objęcie władzy przez narodowych socjalistów przyniosło w stosunkach polsko-niemieckich, chwilowe – jak się później okazało – odprężenie. W styczniu 1934 r. zawarty został polsko-niemiecki pakt o nieagresji, a w marcu tego samego roku podpisano porozumienie kończące wojnę celną. Skończyły się prawie z dnia na dzień ataki rewizjonistyczne w prasie i w wystąpieniach publicznych. Jednak w rzeczywistości była to jedynie zmiana metody i taktyki na drodze do osiągnięcia tych samych celów co poprzednio. Nazyfikacja i militaryzacja państwa, społeczeństwa i gospodarki Niemiec wymagały czasu i pacyfikacji zewnętrznej. Wyjaśnienie motywów tej nowej polityki wobec Polski zawierają słowa Hitlera: „straconych ziem i prowincji

nie zdobywa się przez płomienne protesty, ale przez gotowy do uderzenia miecz. Kuć ten miecz jest celem polityki wewnętrznej Niemiec, a polityka zagraniczna powinna być prowadzona tak, aby nam w kuciu tego miecza nie przeszkadzano”¹. W odróżnieniu od przywódców Republiki Weimarskiej, którzy (przynajmniej oficjalnie) dążyli do przywrócenia niemieckiej granicy wschodniej z 1914 r., dla Hitlera odzyskanie Wielkopolski, Pomorza Gdańskiego i Śląska było częścią szerszego planu zmierzającego do budowy „wielkich Niemiec”, „niemieckiej przestrzeni życiowej” (*Lebensraum*) na wschodzie.

Cele czysto gospodarcze związane z pojęciem *Lebensraum* koncentrowały się wokół osiągnięcia samowystarczalności żywnościowej i surowcowej poprzez budowę pod przewodnictwem III Rzeszy w Europie Środkowo-Wschodniej tzw. gospodarki wielkiego obszaru (*Großraumwirtschaft* – dalej *GRW*).²

Po agresji niemieckiej w 1939 r. polskie ziemie zachodnie ze względów historycznych oraz z uwagi na ich potencjał gospodarczy potraktowano w odmienny sposób niż pozostałe obszary Polski znajdujące się pod okupacją niemiecką. Wielkopolska, Pomorze Gdańskie i przyznana w 1922 r. Polsce część Śląska stanowiły, w ujęciu niemieckich polityków, publicystów i naukowców, czasowo utraconą część państwa niemieckiego, przesyconą niemiecką kulturą i komplementarną pod względem gospodarczym z innymi jego częściami. Dlatego, wbrew prawu międzynarodowemu, wcielono je w granice III Rzeszy i przystąpiono do realizacji polityki gospodarczej, zgodnie z którą miały się one ponownie stać spichlerzem Rzeszy oraz dostarczycielem węgla kamiennego i innych surowców, tak jak to było przed 1914 r.

Przekonanie o niemieckości wymienionych wyżej obszarów i trwałości dokonanych w 1939 r. zmian terytorialnych miało zasadniczy wpływ na politykę gospodarczą nazistów na tym terenie oraz sprawiło, że wśród innych celów pojawiło się hasło odbudowy tych ziem, zniszczonych rzekomo przez 20 lat polskich rządów, a następnie ich przebudowy i rozwoju zgodnie z założeniami narodowego socjalizmu. Jednocześnie wszystkie podbite ziemie postrzegano jako rezerwuar siły roboczej i przestrzeń dla ekspansji gospodarczej niemieckiego państwa, sfer gospodarczych i takich szerokich grup społecznych jak urzędnicy, kupcy, rzemieślnicy i chłopi.

¹ G. Labuda, *Polska granica zachodnia. Tysiąc lat dziejów politycznych*, Poznań 1974, s. 262.

² Problematykę polityki gospodarczej Niemiec hitlerowskich omawiają m.in.: Cz. Łuczak, *Dzieje gospodarcze Niemiec 1871-1990. Trzecia Rzesza*, Poznań 2006; M.A. Diehl, *Von der Marktwirtschaft zur nationalsozialistischen Kriegswirtschaft. Die Transformation der deutschen Wirtschaftsordnung 1933-1945*, Stuttgart 2005; A. Tooze, *Ökonomie der Zerstörung: die Geschichte der Wirtschaft im Nationalsozialismus*, München 2007. Politykę gospodarczą na tzw. ziemiach wcielonych do Rzeszy analizują w swoich pracach m.in.: J. Deresiewicz, *Okupacja niemiecka na ziemiach polskich włączonych do Rzeszy 1939-1945. Studium historyczno-gospodarcze*, Poznań 1950; Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce*, Poznań 1979; Cz. Małajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, Warszawa 1970; A. Sulik, *Przemysł ciężki rejencji katowickiej w gospodarce III Rzeszy 1939-1945*, Katowice 1984.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest niemiecka polityka gospodarcza na tzw. ziemiach wcielonych do Rzeszy w latach 1939-1945. Stanowi on próbę syntetycznego przedstawienia jej zasadniczych źródeł, celów, etapów i środków, którymi okupanci posługiwali się w czasie realizacji swoich zamierzeń, w odniesieniu do wybranych zjawisk i gałęzi gospodarki.

Przedmiot rozważań określony został przez zawarte w tytule pojęcie polityka gospodarcza. Jest to część ogólnej polityki państwa, na którą składają się: formułowanie przez rządzących celów mikro- i makroekonomicznych, wybór metod oraz podejmowanie działań zmierzających do ich realizacji. Polityka gospodarcza stanowi jeden z wielu elementów życia gospodarczego. Jest w istocie próbą pobudzania lub ukierunkowywania procesów gospodarczych, a w systemach totalitarnych także ich sterowania i kontrolowania. Jednak nawet w tych ostatnich skuteczność polityki gospodarczej jest ograniczona ze względu na pewną autonomię życia gospodarczego, wynikającą z oddziaływania wielu czynników o charakterze ogólnopolitycznym, społecznym i gospodarczym, które rodzą się niezależnie, a często wbrew woli planisty, w obrębie danego państwa, jak i poza jego granicami. Dlatego niniejsze rozważania koncentrują się na analizie źródeł, planów i metod, czyli na zasadniczych elementach niemieckiej polityki gospodarczej na ziemiach wcielonych, a w odniesieniu do jej realizacji świadomie poprzestają na wskazaniu na podstawowe zjawiska i rezultaty.

Ramy chronologiczne artykułu to okres od agresji niemieckiej na Polskę we wrześniu 1939 r. do wyzwolenia polskich ziem zachodnich w lutym 1945 r. Jednak jasność wywodu, szczególnie przy charakteryzowaniu nazistowskich planów gospodarczych i ich źródeł, wymagała odwołania się do wydarzeń wcześniejszych.

Jak już zostało wspomniane, w ujęciu Hitlera, ponowne przyłączenie do Niemiec polskich ziem zachodnich było jedynie punktem wyjścia do planowanej ekspansji w Europie Środkowo-Wschodniej o zdecydowanie większym zakresie. Świadczy o tym dobitnie kolejny fragment *Mein Kampf* w którym pisał: „Żądanie odtworzenia granic Rzeszy z 1914 r. jest pozbawionym wszelkiej logiki politycznym nonsensem o rozmiarach i skutkach, które mogłyby stać się przestępstwem. (...) Granice z 1914 r. nie posiadają absolutnie żadnego znaczenia dla przyszłości narodu niemieckiego. Nie zakładają one ani ochrony przeszłości, ani siły dla przyszłości. Narodowi niemieckiemu nie będą one gwarantować ani wewnętrznej zwartości ani jego wyżywienia, a z punktu widzenia militarnego nie są one ani celowe, ani nawet zadowalające”³.

Jak z powyższego wynika zasięg przyszłej ekspansji był sprawą otwartą. Podobnie jak sposób podporządkowania i administrowania zdobytymi ziemiami. Jeszcze w pierwszych tygodniach po agresji na Polskę problem ten nie został rozstrzygnięty. Znalazło to swoje odbicie w dyrektywie Hitlera dla *Wehrmachtu* z 30 września 1939 r., która kwestię granic formułowała w następujący sposób: „Nowa granica polityczna Rzeszy obejmie dawny niemiecki obszar osiedleńczy, a ponadto te tereny, które po-

³ J. Marczewski, *Hitlerowska koncepcja polityki kolonizacyjno-wysiedleńczej i jej realizacja w „Okregu Warty”*, Poznań 1979, s. 72.

siadają szczególne znaczenie pod względem wojskowym, gotowości bojowej lub komunikacyjnym⁴.

Podobną opinię reprezentował H. Göring, który jako pełnomocnik Planu Czteroletniego również wypowiadał się za przyłączeniem do Rzeszy jak największej części zaanektowanych terenów polskich w tym szczególnie silnie uprzemysłowionych obszarów Zagłębia Dąbrowskiego i części województwa krakowskiego⁵. Powyższe stanowisko popierali również liczni przemysłowcy niemieccy oraz *Wehrmacht*. Jedni w przesunięciu granicy na wschód widzieli szansę na duże zyski, a drudzy zabezpieczenie interesów obronnych Rzeszy poprzez stworzenie strefy tzw. uprzemysłowionego obrzeża (*Industrielle Randgebiete*), która na potrzeby wojska miała dostarczać część uzbrojenia, węgiel kamienny i inne surowce⁶.

Kwestie podziału podbitych ziem i przebiegu granic pomiędzy tworzonymi przez Niemców jednostkami administracyjnymi ważyły się do początku października 1939 r. Ostatecznie opinie Hitlera, Göringa i OKW sprawiły, że obok ziem, które przed 1914 r. należały do Niemiec, wcielono do III Rzeszy także najwyżej rozwinięte pod względem przemysłowym obszary przedwojennej Polski w tym okręgi przemysłowe: łódzki, dąbrowski oraz uprzemysłowione części województwa krakowskiego i Zaolzia (okręg karwiński).

Nowego podziału administracyjnego zdobytych ziemiach polskich władze niemieckie dokonały bezpośrednio po zakończeniu działań zbrojnych. Dnia 8 października 1939 r. Hitler wydał zarządzenie o wcieleniu do Rzeszy (wbrew zasadom prawa międzynarodowego) z dniem 1 listopada 1939 r. (faktycznie uczyniono to już 26 października) polskich przedwojennych województw: pomorskiego, poznańskiego i śląskiego oraz części województw: białostockiego, kieleckiego, krakowskiego, łódzkiego i warszawskiego.

W niemieckiej nomenklaturze urzędowej obszary te uzyskały nazwę „wschodnich ziem wcielonych” (*eingegliederte Ostgebiete*). Z ziem przyłączonych do Rzeszy utworzono dwa nowe okręgi administracyjne: Okręg Gdańsk-Prusy Zachodnie (*Reichsgau Danzig-Westpreussen*) i Okręg Kraju Warty (*Reichsgau Wartheland*), a pozostałe ziemie przyłączono do Prowincji Śląskiej (*Provinz Schlesien*) i Prus Wschodnich (*Provinz Ostpreussen*). Po wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej w czerwcu 1941 r. pod zarząd *Gauleitera* Prus Wschodnich Ericha Kocha oddano Okręg Białostocki. Formalnie nie został on wcielony do Rzeszy, ale włączono go w niemiecki obszar celny oraz wprowadzono w nim niemieckie ustawodawstwo i walutę. Ostatecznie wcielono do Rzeszy 123 tys. km², czyli ok. 31% ziem i 34% ludności przedwojennego państwa polskiego⁷.

⁴ A. Sulik, *Przemysł ciężki...*, s. 53.

⁵ Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy...*, s. 64.

⁶ A. Sulik, *Przemysł ciężki...*, s. 55.

⁷ Zagadnienie wcielenia do Rzeszy ziem polskich i kwestię ich podziału administracyjnego omawiają szczegółowo: Z. Janowicz, *Ustrój administracyjny ziem polskich wcielonych do Rzeszy Niemieckiej 1939-1945*, Poznań 1951; Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa...*; K. M. Pospieszalski, *Polska pod niemieckim prawem. Ziemia Zachodnie*, Poznań 1946.

W skład ziem wcielonych weszły obszary, na których produkowano prawie 70% nadwyżek zbożowych przedwojennej Polski, tu skupiało się 100% wydobycia węgla i produkcji cynku, 97,5% produkcji surówki żelaza, 90% produkcji stali, 70% przemysłu włókienniczego i 70% produkcji cukru⁸.

Władzę w nowo utworzonych okręgach sprawowali namiestnicy Rzeszy: Arthur Greiser w Kraju Warty i Albert Forster w okręgu Gdańsk – Prusy Zachodnie. Rejencja Ciechanowska i Okręg Białostocki znalazły się pod rządami naczelnego prezydenta Prowincji Wschodniopruskiej Ericha Kocha. Województwo śląskie i część województwa krakowskiego początkowo zarządzane były przez nadprezydenta Śląska Jozefa Wagnera, a po utworzeniu w 1941 r. nowej Prowincji Górnośląskiej przez Fritza Brachta. Namiestnicy i nadprezydenci poza szerokimi kompetencjami o charakterze politycznym i policyjnym byli również kierownikami życia gospodarczego na podległym sobie terenie. W związku z tym dysponowali dużą swobodą w realizacji polityki ludnościowo-ekonomicznej, która na szczeblu centralnym często formułowana była jedynie w sposób ramowy. Szczególną inwencją wyróżniał się w tym gronie Arthur Greiser, który w podległym sobie okręgu jednocześnie realizował cele gospodarcze i rasowo-osadnicze, dążąc do uczynienia z Kraju Warty: spichlerza Rzeszy i wzorcowej pod względem rasowo-politycznym jednostki administracyjnej (*Mustergau*).

Źródła polityki gospodarczej na ziemiach wcielonych miały charakter ideologiczny, gospodarczy i polityczny. Założenia ideologiczne nazizmu dotyczące gospodarki stanowiły zbiór elementów pochodzących z ideologii volkistowskiej, geopolityki i koncepcji „gospodarki wielkiego obszaru” (*GRW*). Podstawę ideową volkizmu stanowiły: rasizm, germański mesjanizm i mistycyzm przyrody, z których wynikało hasło „niemieckiej rewolucji”, czyli odbudowy mistycznych więzi pomiędzy czystym rasowo narodem a otaczającą go przyrodą. Po I wojnie światowej hasło „niemieckiej rewolucji” dla swoich celów zaadoptowali i wykorzystali naziści. Najbardziej przydatne dla *NSDAP* okazały się głoszone przez volkistów hasła rasistowskie (w tym szczególnie wskazanie na Żydów jako głównych wrogów niemieckiego *Volku*) oraz gloryfikacja wsi i chłopów. Tych ostatnich określano jako najzdrowszą część narodu niemieckiego, która nie uległa „wykorzenieniu” (pozostała w mistyczny sposób zespolona z ziemią) i przechowała w swojej kulturze dawne autentyczne cechy leżące u podstaw narodu niemieckiego.⁹

Obok koncepcji volkistowskich podstawę ideologiczną niemieckiej ekspansji terytorialnej, a następnie także polityki gospodarczej stanowiły geopolityka i doktryna

⁸ I. Kostrowicka, Z. Landau, J. Tomaszewski, *Historia gospodarcza Polski XIX i XX wieku*, Warszawa 1985, s. 374.

⁹ Szeroką analizę pojęć: „volkizm”, geopolityka i Gospodarka Wielkiego Obszaru (*Großraumwirtschaft*) zawierają prace: J. Chodorowski, *Niemiecka doktryna gospodarki wielkiego obszaru (Großraumwirtschaft) 1800-1945*, Wrocław 1972; G. Mosse, *Kryzys ideologii niemieckiej. Rodowód intelektualny Trzeciej Rzeszy*, Warszawa 1972; A. Wolff-Powęska, *Doktryna geopolityki w Niemczech*. Poznań 1979; A. Bullock, *Hitler. Studium tyranii*, Warszawa 1975.

GRW¹⁰. Z geopolityki wywodzily się (powiązane z volkizmem) idea „krwi i ziemi” oraz rozumiana socjaldarwinistycznie koncepcja przestrzeni życiowej (*Lebensraum*). Doradca Hitlera w sprawach rolnych i współpracownik Himmlera, Richard Walther Darré zaadoptował wspomniane idee na potrzeby rasistowskiej, narodowo-socjalistycznej koncepcji państwa i narodu. Według Darrégo dla rozwoju rasy germańskiej niezbędna była odpowiednia przestrzeń życiowa, gdyż „krew i ziemia” (*Blut und Boden*) stanowią nierozdzielalną całość i decydują o wielkości państwa i narodu. Rasa jako „nosciciel dziedzicznych właściwości germańskich”, obszar ziemi zaś jako podstawa jego rozwoju. „Walka o byt” w sferze stosunków międzynarodowych sprowadzała się jego zdaniem do walki o przestrzeń, podstawowy czynnik w życiu społeczeństw i narodów. Według Darrégo przestrzeń stanowiąca przeznaczenie Niemiec znajdowała się na wschodzie, który stanowił według niego „świętą ziemię niemiecką”, przeznaczoną dla „najlepszej krwi”.

Hitler, pozostający pod wpływem idei volkistowskich i geopolityki, również pojmował politykę jako ciągłą walkę o przestrzeń życiową, która stanowi źródło wyżywienia i gwarancję bezpieczeństwa, a zdobycie ziemi dla najlepszej krwi to sens polityki i cel funkcjonowania państwa. W związku z powyższym, odnosząc się do sytuacji politycznej po 1918 r., Hitler wielokrotnie wspominał o konieczności przewyżczenia ciasnoty przestrzennej narzuconej Niemcom Traktatem Wersalskim i takiego „zaokrąglenia zasięgu niemieckiego panowania”, które gwarantowałyby bezpieczeństwo gospodarcze i militarne. Teza o „narodzie bez przestrzeni” (*Volk ohne Raum*) była stałym elementem propagandy hitlerowskiej uzasadniającym konieczność ekspansji. Ponadto agresję militarną na Polskę i prowadzoną tu politykę germanizacji ziemi i eksterminacji społeczeństwa polskiego przedstawiano w kategoriach obrony koniecznej i aktu sprawiedliwości dziejowej, w ramach którego „wielki naród niemiecki” zdobył ziemię, do których ze względów historycznych i biologicznych miał prawo¹¹.

Z gospodarczego punktu widzenia dla nazistów zdobycie *Lebensraumu* na wschodzie było warunkiem zbudowania niemieckiej przestrzeni autarkicznej, mogącej wyżywić Niemcy i zapewnić im niezbędne do realizacji polityki światowej surowce. To z kolei stanowiło warunek politycznej, gospodarczej, a przede wszystkim strategiczno-militarnej niezależności i dominacji. Problem braku surowców i żywności został przez nazistów podniesiony do rangi ideologii¹².

Idea samowystarczalności gospodarczej – autarkii – pojawiła się w ideologii nazistowskiej pod wpływem niemieckich doświadczeń z czasów I wojny światowej

¹⁰ Czołowy przedstawiciel geopolityki w Niemczech Karl Haushofer stawiał tej nauce za cel uświadomienie państwa w jaki sposób z „krwi i ziemi” może wyrosnąć idealne państwo narodowe i jak może osiągnąć tak wielką przestrzeń życiową, by rozwój jego był najpełniejszy i by mogło ono wnieść swój wkład do kultury ogólnoludzkiej. J. Chodorowski, *Niemiecka doktryna ...*, s. 285.

¹¹ A. Greiser, *Der Aufbau im Osten*, Jena 1942, s. 3-4.

¹² A. Wolff-Powęska, *Doktryna geopolityki...*, s. 253-257; A. Ritschl, *Die NS-Wirtschaftsideologie – Modernisierungsprogramm oder reaktionäre Utopie?* w: *Nationalsozialismus und Modernisierung*, Hrsg. M. Prinz, R. Zitelmann, Darmstadt 1991, s. 69.

oraz kryzysu gospodarczego z lat 1929-1933. W związku z powyższym hitlerowcy zaadoptowali na swoje potrzeby znaną już wcześniej koncepcję *GRW* oraz stopniowo przekształcali gospodarkę Niemiec z wolnorynkowej w gospodarkę kierowaną¹³. Po 1929 r., w warunkach postępującego rozpadu gospodarki światowej oraz tworzenia się i zamykania lokalnych organizmów gospodarczych, dla wielu polityków i ekonomistów oczywiste było, że Niemcy dla osiągnięcia niezależności gospodarczej mają tylko jedną (praktycznie naturalną) drogę wyjścia, podobną do tej, którą szły wielkie mocarstwa światowe, czyli utworzenie własnego wielkiego obszaru gospodarczego.

GRW miała obejmować całą Europę Środkowo-Wschodnią oraz Bałkany i stanowić komplementarny pod względem gospodarczym system, zdominowany przez Niemców dostarczających pozostałym, uzależnionym od siebie, krajom produktów przemysłowych w zamian za żywność i surowce¹⁴. W ten sposób państwo i gospodarka niemiecka miały się stać samowystarczalne, odporne na ewentualną blokadę i zdolne do długotrwałego prowadzenia wojny oraz niezagrożonej egzystencji po jej zakończeniu. Naziści w swoich planach doświadczenia z okresu I wojny światowej uzupełnili o elementy volkistowskie i geopolityczne (w tym rasowe, związane z hasłem *Blut und Boden* i koncepcją *Lebensraum*). Dlatego w odróżnieniu od wcześniejszych zwolenników *GRW* (o orientacji liberalnej, którzy akcentowali korzyści komparatywne płynące z utworzenia takiego organizmu gospodarczego oraz zasadę dobrowolności w jego tworzeniu i suwerenności w funkcjonowaniu) naziści szybko posłużyli się przy jego tworzeniu presją polityczną i gospodarczą, a ostatecznie agresją militarną, a miejsce obopólnych korzyści zastąpili przymusem, nadzorem i eksploatacją.

Ponadto, zanim doszło do wojny, doktryna *GRW* stała się dla nazistów elementem programu pozytywnego zmierzającego do przezwyciężenia skutków kryzysu gospodarczego, podniesienia poziomu życia w Niemczech (i przez to umocnienia świeżo zdobytej władzy) oraz propagandy politycznej o międzynarodowym zasięgu.

Wymienione wcześniej założenia volkizmu, geopolityki i *GRW*, ściśle zespolone z nacjonalizmem, zakładały nierówność ras i narodów, eksponowały rolę wsi i chłopów oraz podkreślały znaczenie liczby ludności i wielkości terytorium pozostającego do dyspozycji narodu. Im większe terytorium, obfitujące w żywność i surowce tym większe są możliwości jego rozwoju.

¹³ Jedną z wielu definicji *GRW* zamieszczona w pracy A.Söltera, *Grossraumkartell* (wyd. Dresden 1941 r.) przedstawia istotę tej doktryny jako: „ogół stosunków ekonomicznych zachodzących między świadomymi swej autarkii gospodarstwami narodowymi, należącymi do pewnej względnie zamkniętej przestrzeni życiowej, przy czym stosunki te opierają się na zasadach wzajemnej preferencji, racjonalnego uzupełniania się sił wytwórczych, sprawiedliwej oceny produktywności oraz jak najdalej posuniętego zabezpieczenia interesów narodowych”.

¹⁴ Zdaniem nazistowskiego ministra żywienia i rolnictwa H. Backe, część surowcowo-rolnicza Europy miała być naturalnym uzupełnieniem dla jej części przemysłowej. Jego zdaniem: „wymiana zboża na gotowe towary jest zdrową i naturalną podstawą handlu ze wschodem i południowym wschodem (...) Nowe spichlerze zbożowe wschodu i południowego wschodu zyskały dla uprzemysłowionego Zachodu stopniowo coraz to większe znaczenie, ponieważ kraje zamorskie coraz bardziej zaczęły odpadać jako dostawcy”. H. Backe, *Um die Nahrungsfreiheit Europas. Weltwirtschaft oder Grossraum*, Leipzig 1943, s. 248-250.

Powyższe założenia i cele stały się podstawą ekspansji terytorialnej oraz szeroko rozumianej polityki okupacyjnej m.in. na ziemiach wcielonych. W polityce tej rasizm i gloryfikacja wsi stały się podstawą dla polityki eksterminacji obcych grup etnicznych, germanizacji ziemi, wysiedlania dotychczasowych mieszkańców tych ziem i osadnictwa niemieckich chłopów. Z kolei zaszczości historyczne, uwarunkowania naturalne, doktryna GRW i potrzeby wojenne doprowadziły do przebudowy gospodarki ziem wcielonych pod kątem jej komplementarności w stosunku do gospodarki tzw. Starej Rzeszy i maksymalnej eksploatacji potencjału produkcyjnego i ludnościowego.

Naszkicowane powyżej założenia ideologiczne nazistów zdominowały ich politykę, w tym także politykę gospodarczą. Wynikało to z akcentowanej przez Hitlera zasady dominacji polityki nad wszystkimi dziedzinami życia. W ujęciu nazistów „cele gospodarcze musiały mieć wyłącznie narodowy charakter, tzn. że gospodarka miała być na usługach kulturalnych i politycznych celów narodu”. Cel gospodarki mógł być tylko tak ujęty, by prowadził do utrzymania i rozwoju całości narodu we wszystkich jego przejawach, w tym do osiągnięcia naczelnego celu III Rzeszy czyli zdobycia „przestrzeni życiowej na wschodzie”¹⁵. Przekładało się to na konkretne poczynania gospodarcze, zarówno w fazie przygotowania ekspansji, jak i w trakcie wojny. Zarówno w jednym, jak i drugim okresie polityka gospodarcza nazistów zmierzała do osiągnięcia samowystarczalności gospodarczej poprzez budowę GRW oraz nastawiona była na rozbudowę siły militarnej Niemiec, zabezpieczenie interesów NSDAP i elit gospodarczych oraz zapewnienie co najmniej dostatecznego poziomu aprowizacji Niemców w tzw. Starej Rzeszy¹⁶.

Przygotowywanie ekspansji i związany z tym program zbrojeń odgrywały znaczącą rolę w polityce wewnętrznej III Rzeszy od momentu przejęcia władzy przez nazistów. Pomogły w szybkiej likwidacji bezrobocia i zbliżyły do siebie nazistów i elity gospodarcze. Oba zjawiska stabilizowały władzę NSDAP. Poza programem zbrojeń wśród czynników zbliżających do siebie nazistów i środowiska gospodarcze perspektywa ekspansji gospodarczej na obszary Europy Środkowo-Wschodniej była jednym z najbardziej znaczących. Forma tej ekspansji była dla elit gospodarczych w zasadzie obojętna. Ponadto środowiska te w imię aktualnych i przyszłych zysków oraz dopuszczenia do podziału łupów na wschodzie i zachodzie, godziły się na przekształcanie gospodarki rynkowej w kierowaną przez państwo¹⁷. Polityka gospodarcza na ziemiach wcielonych jest dobrą ilustracją sojuszu nazistów i elit gospodarczych. Po zdobyciu tych ziem obie grupy blisko współpracowały przy: podziale łupów (choć w tej kwestii zaznaczyła się również rywalizacja pomiędzy oligarchią NSDAP i oligarchią przemysłową), organizowaniu życia gospodarczego i eksploatacji tych terenów.

¹⁵ J. Chodorowski, *Niemiecka doktryna ...*, s. 276.

¹⁶ H.-E. Volkmann, *Zur europäischen Dimension nationalsozialistischer Wirtschaftspolitik. w: Ökonomie und Expansion. Grundzüge der NS-Wirtschaftspolitik*, München 2003, s. 43.

¹⁷ Tamże, s. 24-25.

Zanim jednak do tego doszło, szybka remilitaryzacja doprowadziła Niemcy do kryzysu gospodarczego i społecznego, którego objawy zaczęły narastać na przełomie 1938 i 1939 r. Szczególne trudności, z którymi borykała się w tym czasie gospodarka niemiecka, dotyczyły zadłużenia zewnętrznego i wewnętrznego oraz braku surowców i żywności¹⁸.

W tej ostatniej dziedzinie naziści osiągnęli co prawda wzrost produkcji krajowej oraz zdołali zgromadzić znaczne zapasy mąki, cukru, tłuszczów roślinnych i wyrobów kartoflanych, ale odbyło się to kosztem bieżącej konsumpcji. W Niemczech występowały trwałe niedobory żywności. Ekspansja terytorialna Niemiec do marca 1939 r. przyniosła znaczący wzrost potencjału przemysłowego i militarnego, jednak w sferze aprowizacji nie odnotowano żadnej poprawy. Co prawda Austria i Czechy przed 1938 r. eksportowały masło, mleko i cukier, ale jednocześnie importowały zboże, pasze i mięso. W ostatecznym rozrachunku aneksja obu państw zamiast oczekiwanej poprawy spowodowała pogorszenie się sytuacji aprowizacyjnej Niemiec¹⁹.

Z powyższego wynikała konieczność wciągnięcia w niemiecki obszar gospodarczy ziem posiadających nadwyżki żywnościowe i surowcowe. Obszarami, które spełniały te warunki były ziemie polskie, w tym szczególnie Pomorze, Wielkopolska i Śląsk, które przed 1918 r. nazywane były spichlerzem i kuźnią Rzeszy.²⁰ Ich powtórne wcielenie do Niemiec miało podwójny sens, gdyż z politycznego punktu widzenia oznaczało obalenie „dyktatu wersalskiego” i akt „sprawiedliwości dziejowej”, a z gospodarczego mogło przyczynić się do rozwiązania problemów żywnościowych i surowcowych.

Hitler postanowił poprzez zajęcie Polski zlikwidować sytuację kryzysową oraz jednocześnie zrealizować jeden ze swoich zasadniczych celów politycznych. Poprzez włączenie do Niemiec obszarów sąsiadujących z III Rzeszą od wschodu rozpoczął budowę *Lebensraumu*.²¹ Ekspansja miała zlikwidować „wąskie gardła” gospodarki niemieckiej oraz nadać jej nową dynamikę, kosztem społeczeństwa i gospodarki pol-

¹⁸ Niemcy jako kraj wykazujący niedobory surowców i żywności i jednocześnie posiadający nadwyżki wyrobów przemysłowych były zmuszone do prowadzenia wymiany handlowej z zagranicą. Tymczasem po zakończeniu kryzysu na rynkach światowych przede wszystkim wzrosły ceny na surowce i żywność, a ceny wyrobów przemysłowych pozostawały na niskim poziomie. Z punktu widzenia Niemiec była to sytuacja wybitnie niekorzystna, negatywnie odbijająca się na ich bilansie obrotów bieżących w handlu zagranicznym i pociągająca za sobą wyczerpywanie zasobów złota i dewiz. W. Roß, *Wirtschaftsgeschichte. Vom Merkantilismus bis zur Gegenwart*, Köln 1995, s. 192; J. Dülffer, *Der Beginn des Krieges 1939. Hitler, die innere Krise und das Mächtigesystem*. w: *Nationalsozialistische Diktatur 1933-1945. Eine Bilanz*, Hrsg. K. D. Bracher, M. Funke, H.-A. Jacobson, Düsseldorf 1986, s. 322-323.

¹⁹ J. Chodorowski, *Niemiecka doktryna ...*, s. 281-282.

²⁰ Śląsk dysponował olbrzymimi zasobami szczególnie przez Niemców cenionego węgla kamiennego, który wykorzystywali w tradycyjnych gałęziach gospodarki, jak hutnictwo czy energetyka, ale także w nowych dziedzinach gospodarki takich, jak produkcja syntetycznej benzyny i gumy.

²¹ H.-E. Volkmann, *Zur europäischen Dimension nationalsozialistischer Wirtschaftspolitik*. w: *Ökonomie und Expansion. Grundzüge der NS-Wirtschaftspolitik*, München 2003, s. 34.

skiej²². W tym kontekście agresja na Polskę we wrześniu 1939 r. jawi się jako logiczny rezultat wewnątrzniemieckich procesów polityczno-gospodarczych²³.

Hitlerowcy w momencie zdobycia władzy nie dysponowali szczegółowym planem społeczno-gospodarczym. Jak już wspomniano cele polityczne posiadały pierwszeństwo i wyznaczały kierunek działań gospodarczych. Jednak podjęta przez Hitlera polityka rewizji i ekspansji nie zależała jedynie (jak chciała nazistowska propaganda) od siły woli lecz także od możliwości ekonomicznych Niemiec. Po zdobyciu władzy naziści dostrzegali znaczenie gospodarki zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak i zewnętrznym, ale za wyjątkiem Nowego Planu przygotowanego przez H.Schachta, nie stworzyli jednolitego i kompleksowego planu gospodarczego, który byłby oficjalnie zaakceptowany i realizowany przez Hitlera i jego najbliższe otoczenie. Także zapoczątkowany w 1936 r. Plan Czteroletni funkcjonował bardziej jako ogólna koncepcja określająca ramy i wyznaczająca kierunek procesów gospodarczych (przygotowanie III Rzeszy do wojny zaborczej) niż spójny i usystematyzowany program gospodarczy²⁴.

Nie oznacza to jednak, że w Trzeciej Rzeszy nie było planowania gospodarczego. Planów, które formułowali ideolodzy gospodarczy ruchu nazistowskiego (m.in. W. Daitz, H. Krebs, W. Darré), geopolitycy (K. Haushofer), przedstawiciele niemieckiej gospodarki i nauki oraz centralni i lokalni przywódcy *NSDAP* było bardzo dużo. Jednak realizowana polityka gospodarcza w większym stopniu była wypadkową celów politycznych i realiów gospodarczych (pierwotnie związanych z kryzysem gospodarczym i militaryzacją Niemiec, a następnie gospodarką wojenną) niż efektem wspomnianego wcześniej planowania. Działo się tak, ponieważ Hitler był wrogiem wszelkich doktryn, szczególnie dotyczących życia gospodarczego, które mogłyby w jakikolwiek sposób krępować jego wolę, ograniczać jego wolność i niezależność jako *Führera*. Pozawalał na wspomnianą wyżej działalność planistyczną, ale nie przywiązywał do niej wielkiej wagi²⁵.

²² R.-D. Müller, *Triebkräfte des Krieges oder: Die Suche nach den Ursachen der deutschen Katastrophe*, w: *Ökonomie und Expansion...*, s. 7-12.

²³ Po opanowaniu Polski w 1939 r. zaopatrzenie w żywność w III Rzeszy poprawiło się, co skłoniło rządzących do triumfalnych deklaracji, że dzięki wojnie można rozwiązać niemieckie problemy żywnościowe. w: A.S. Milord, *Die deutsche Kriegswirtschaft*, Stuttgart 1966, s. 32.

²⁴ Hitler, w tajnym memoriale z sierpnia 1936 r. (związany z inauguracją Planu Czteroletniego), określając podstawowe zadania polityczne i gospodarcze na najbliższe lata, powtórzył hasła rozszerzenia przestrzeni życiowej oraz zapewnienia bazy surowcowej i żywnościowej. Podobne hasła powtórzył w marcu i maju 1939 r. Cz. Madajczyk, *Cele wojenne III Rzeszy na wschodzie*. w: *Wschodnia ekspansja Niemiec w Europie Środkowej. Zbiór studiów nad tzw. Niemieckim „Drang nach Osten”*, red. G. Labuda Poznań 1963, s. 238-239; H.E. Volkman, *Aussenhandel und Aufrüstung in Deutschland 1933-1939*. w: *Wirtschaft und Rüstung am Vorabend des Zweiten Weltkrieges*, Düsseldorf 1975, s. 100-101.

²⁵ Hitler określił swój stosunek do planowania w rozmowie z Rauschningiem stwierdzając, że: „Czy może pan sobie wyobrazić, że ja muszę dać ludziom coś do roboty? Wszyscy chcą mi pomagać. Są pełni płonącego zapału. Muszę im coś podsunąć. Może to być jakokolwiek idea, jakokolwiek doktryna czy program. Ludzie potrzebują jakiejś wizji lepszego świata. Niech więc ci niecierpliwi i zapalczywi zajmą się jakimś programem, niech to będzie nawet ustrój korporacyjny i niech w próbach jego realizacji wyładują swe siły, które w przeciwnym razie mogłyby spowodować ich rozczarowanie się do ruchu i obrócić się przeciw aktualnemu kierownictwu partii”. J. Chodorowski, *Niemiecka doktryna ...*, s. 252-253.

Jednak analizując dzieje gospodarcze ziem wcielonych wyraźnie widać, że na szczeblu lokalnym, podwładni Hitlera nie tylko tworzyli różnorodne plany, ale również wcielali je w życie. Ponadto tworzenie przez hierarchów partyjnych, przedstawicieli administracji oraz sfer gospodarczych i naukowych planów stało się miernikiem ich zaangażowania i dynamizmu w dziele budowy nowych narodowosocjalistycznych Niemiec. Taka postawa wynikała z przekonania głoszonego przez nazistów, że najważniejszym czynnikiem kształtującym rzeczywistość polityczną i społeczno-gospodarczą jest twórcza wola jednostki dominującej, czyli zasadniczo Hitlera, ale również jego najbliższych współpracowników i lokalnych *Führerów*. Działo się tak w związku z funkcjonującą w III Rzeszy zasadą wodzostwa na każdym szczeblu administracji.

Lokalnymi przywódcami *NSDAP* kierowała chęć wykazania się, urzędnicza obojętność i zaangażowanie oraz nierzadko głęboka wiara w Hitlera i głoszone przez niego hasła. Rozmach planowanych przedsięwzięć i ich bezwzględność (szczególnie w odniesieniu do narodów podbitych) świadczyły o „wielkim napięciu woli” u planistów, co zgodnie z ideologią nazistowską było cechą prawdziwego wodza. Dlatego wielu notabli hitlerowskich sporządzało plany, możliwie jak najszersze i jak najdalej zmieniające istniejącą rzeczywistość w duchu narodowego socjalizmu oraz przystępowało do ich realizacji, nawet jeśli ich sens z gospodarczego punktu widzenia był wątpliwy. Planowanie i przebudowa istniejącej rzeczywistości były łatwiejsze na ziemiach wcielonych niż w Starej Rzeszy, gdyż z reguły odbywały się kosztem ludności miejscowej i dóbr należących do podbitego kraju i społeczeństwa.

W realiach gospodarczych ziem wcielonych, w związku z grabieżą przez Niemców polskiego mienia i przebudową tych obszarów pod względem ludnościowym i gospodarczym, planowanie polityczno-gospodarcze i gospodarka kierowana odgrywały decydującą rolę. W ostatecznym rezultacie każda działalność gospodarcza okazywała się fragmentem jakiegoś planu, a najczęściej kilku planów jednocześnie. Plany te ulegały częstym modyfikacjom lub zmianom wynikającym z pojawienia się nowego planu wchłaniającego w siebie i odpowiednio zmieniającego plany dotychczasowe. W związku z powyższym działalność gospodarcza była uzależniona od decyzji administracji państwowej i gospodarczej oraz poddana kontroli z jej strony.

W odniesieniu do struktury gospodarczej ziem wcielonych zaowocowało to (przynajmniej w pierwszej fazie okupacji) dominacją planów nad realiami, szczególnie w dziedzinie rolnictwa, osadnictwa i siły roboczej. Oznaczało to, że plany nie liczyły się z istniejącym stanem faktycznym w tym strukturą własności czy kwestiami etnicznymi, co m.in. doprowadziło do eksterminacji oraz masowych wysiedleń i przesiedleń obywateli polskich. W kolejnych fazach potrzeby gospodarki wojennej wymusiły na decydentach hitlerowskich zawieszenie działań wysiedleńczych i germanizacyjnych oraz sprawiły, że polityka gospodarcza na ziemiach wcielonych charakteryzowała się narastaniem nakoźności i kontroli państwowej oraz pogłębianiem się eksploatacji na potrzeby wojny²⁶.

²⁶ Problem planowania i jego roli w funkcjonowaniu III Rzeszy omawia W. Jastrzębowski, *Gospodarka niemiecka w Polsce*, Legnica 1946, s. 43-48.

Przed wybuchem wojny władze hitlerowskie nie miały szczegółowych planów dotyczących polityki gospodarczej na ewentualnie okupowanych ziemiach polskich. Jak już wspomniano z wypowiedzi samego Hitlera, jak i innych notabli nazistowskich (R.Darré czy H.Göring) przed wrześniem 1939 r. można jedynie wywnioskować, że ziemie polskie miały stać się dostarczycielem żywności, surowców i siły roboczej dla całych Niemiec. W związku z powyższym bardziej szczegółowe zalecenia dotyczące postępowania z gospodarką ziem polskich sformułowano już po rozpoczęciu wojny.

Niemcy dysponowali jednak dużą wiedzą na temat struktury i stanu polskiej gospodarki. Informacje na ten temat zbierały wielkie niemieckie koncerny (w tym *IG Farben*), wyspecjalizowane w badaniach wschodnich instytuty (m.in. Instytut Europy Wschodniej we Wrocławiu) oraz liczne instytucje państwowe (Ministerstwo Gospodarki, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, a szczególnie Sztab Zagraniczny Gospodarki Wojennej OKW z gen. Georgiem Thomasem na czele). Z licznych, sporządzonych w tych instytucjach, opracowań analitycznych wynikało, że Polska gospodarka posiada nadwyżki żywności, węgla kamiennego, cynku i innych surowców oraz siły roboczej. Wspomniane zasoby w zdecydowanej większości wstępowały na ziemiach, które później wcielono do Rzeszy. Na podstawie zebranych informacji już wiosną 1939 r. sztab gen. Thomasa rozpoczął przygotowania organizacyjne i personalne do podboju i przejęcia polskich przedsiębiorstw²⁷.

Zaraz po rozpoczęciu wojny 1 września 1939 r. specjalnie przygotowane grupy specjalistów, posuwające się za wojskiem zajmowały polskie zakłady produkcyjne wraz z znajdującymi się w nich zapasami wyrobów gotowych, półfabrykatów i surowców. Następnie w miarę możliwości zakłady te miały być uruchamiane. W związku z napiętą sytuacją zaopatrzeniową w Rzeszy kładziono nacisk na unikanie grabieży indywidualnej i jakichkolwiek zniszczeń oraz przejęcie jak największej ilości dóbr istotnych z punktu widzenia gospodarki niemieckiej²⁸.

Z powyższych względów szczególne znaczenie dla gospodarki niemieckiej posiadał Górny Śląsk. Wyraźnie wskazuje na to dyrektywa Hitlera z 8 września 1939 r. polecająca żeby: „przemysł ciężki, zdobytej właśnie polskiej części Górnego Śląska niezwłocznie, bez względu na sprzeciwy prawa międzynarodowego i celnego, włączyć do niemieckiej produkcji zbrojeniowej”. Śląsk miał wyrównać straty, jakie gospodarka niemiecka poniosła przez ewakuacje zakładów z Zagłębia Saary oraz stanowić zabezpieczenie w związku z zagrożeniem Zagłębia Ruhry²⁹.

W bardziej ogólny sposób założenia niemieckiej polityki gospodarczej na ziemiach wcielonych sformułował H.Göring, wydając 19 października 1939 r. dyrektywę dla administracji okupacyjnej nakazującą: „(...) dbać o to, by utrzymać pełną zdolność produkcyjną i zapasy oraz zmierzać do jak najszybszego wcielenia do Rze-

²⁷ A. Sulik, *Przemysł ciężki...*, s. 27-30; W. Röhr, *Zur Wirtschaftspolitik der deutschen Okkupanten in Polen 1939-1945. w: Krieg und Wirtschaft. Studien zur deutschen Wirtschaftsgeschichte 1939-1945*, Hrsg. D. Eichholtz, Berlin 1999, s. 231-232.

²⁸ A. Sulik, *Przemysł ciężki...*, s. 31.

²⁹ A. Długoborski, Cz. Madajczyk, *Ausbeutungssysteme in den besetzten Gebieten Polens und der UdSSR. w: Kriegswirtschaft und Rüstung 1939-1945*, Düsseldorf 1977, s. 375-416.

szy³⁰. Stworzenie szczegółowych i długofalowych planów przebudowy społeczno-gospodarczej i politycznej podbitych ziem odkładano na później. Jednak na szczeblu lokalnym, głównie za sprawą miejscowych szefów administracji lub ich współpracowników, już w 1939 r. pojawiło się wiele tego typu koncepcji. W tym m.in. głoszone przez A. Greisera hasło Okręgu Wzorcowego (*Mustergau*) w odniesieniu do Kraju Warty, czy idea budowy „wielkiego Górnego Śląska” (*Grossoberschlesien*), czyli „wzorcowego okręgu przemysłowego” na wschodzie Niemiec podnoszona przez K. Kallenborna (dyrektora koncernu *Bismarckhütte*) i J. Wagnera a następnie przez F. Brachta.³¹ Prezentowane przez nich plany wpisywały się w ogólną koncepcję dążenia do samowystarczalności Niemiec oraz zaspokajania potrzeb gospodarki wojennej. Potwierdzeniem tego kierunku w planowaniu gospodarczym może być wypowiedź dra A. Jacoba z początku 1940 r., która odnosiła się do Śląska, ale zawarte w niej sformułowania oddają ogólny ton formułowanych wtedy planów. Należało jego zdaniem: „w możliwie krótkim czasie przeprowadzić budowę jednolitej gospodarki, podporządkowanej podstawowym dyrektywom polityki eksploatacyjnej, w której ponad wszystko górowałoby zadanie możliwie szybkiego i intensywnego zwiększenia produkcji tak, aby spełnić cel najważniejszy dążeń ekonomicznych – całkowite uporanie się z zadaniami zbrojeniowymi”³².

Założenia dotyczące polityki gospodarczej na ziemiach polskich były rozwijane w pierwszych miesiącach wojny na najwyższym szczeblu władz hitlerowskich (m.in. z udziałem H.Göringa, przedstawicieli armii i sfer gospodarczych), a następnie uszczegółowione na poziomie Namiestników Rzeszy i Prezesów Rejencji. Ostatecznie kompleksowy program rozwoju gospodarczego ziem wcielonych do Rzeszy opracowała Izba Gospodarcza Rzeszy. Swoją raport pt: *Środki dla gospodarczego umocnienia nowych niemieckich terenów wschodnich* (*Massnahmen zur wirtschaftlichen Festigung der neuen deutschen Ostgebiete*) przedstawiła w połowie 1940 r. Prawdopodobnie stał się on podstawą do dyskusji na naradzie w Berlinie 3 października 1940 r. poświęconej gospodarczym planom zmierzającym do umocnienia ekonomicznego tych terenów. Wysznięto na niej postulaty obniżenia podatków i kredytu, rozbudowy komunikacji, polepszenia sytuacji mieszkaniowej i zrównania płac z poziomem w tzw. Starej Rzeszy³³. Wykorzystując te ustalenia, w następnych miesiącach i latach zaczęto kon-

³⁰ *Materiały norymberskie*, opracowali i zaopatrzyli wstępem T. Cyprian, J. Sawicki, Warszawa 1948, s. 218.

³¹ „Ostdeutscher Beobachter” 28 VII 1940.

³² A. Sulik, *Przemysł ciężki...*, s. 227-229, 233, 237-241.

³³ Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy...*, t. 1, s. 537. Modernizacja i rozbudowa gospodarki ziem wcielonych miała być finansowana poprzez emisję obligacji oraz długoterminowe i niskooprocentowane kredyty. Ponadto do inwestowania i osiedlania się na wschodzie zachęcać miały ulgi i ułatwienia podatkowe oraz specjalne dodatki do uposażeń (tzw. Dodatek Wschodni – *Ostzuschlag*). Powyższe postulaty wcielono w życie na mocy wydanego 9 XII 1940 r. zarządzenia o Wschodniej Pomocy Podatkowej (*Oststeuerhilfverordnung*), które zawierało cały szereg ulg podatkowych dla niemieckich firm i osób fizycznych (Niemców) na ziemiach wcielonych. Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa...*, s. 376-378; A. Sulik, *Przemysł ciężki...*, s. 238-241.

struować wielkie programy przebudowy i rozbudowy gospodarczej ziem wcielonych, w czym szczególnie celowali wspomniani już lokalni przywódcy *NSDAP* tacy, jak A. Greiser, J. Wagner czy F. Bracht.

Sformułowane w 1939 i 1940 r. generalne założenia i cele polityki gospodarczej w odniesieniu do ziem wcielonych pozostawały niezmiennie przez cały okres okupacji. Do najważniejszych z nich należały:

- dążenie do ostatecznego włączenia zdobytych obszarów do Niemiec poprzez tzw. germanizację ziemi czyli wywłaszczenie obywateli polskich na rzecz ludności niemieckiej;
- jak najszybsze zintegrowanie pod względem gospodarczym ziem wcielonych z Rzeszą, m.in. poprzez rozbudowę infrastruktury komunikacyjnej;
- wykorzystanie wszystkich znajdujących się na nich mocy produkcyjnych, surowców i siły roboczej dla potrzeb gospodarki wojennej Niemiec;
- zwiększenie produkcji rolnej połączone z jednoczesną zmianą struktury upraw i hodowli oraz przebudową przestrzenną wsi.

Punktem wyjścia do wszelkich działań miała być, szczególnie akcentowana przez nazistowską propagandę, odbudowa ziem wcielonych ze zniszczeń, które rzekomo powstały przez 20 lat polskich rządów. Okupanci twierdzili, że regres spowodowany przez polskie rządy miał charakter powszechny i dotyczył przemysłu, rolnictwa i szeroko pojętej infrastruktury. Idąc dalej dowodzili, że tylko Niemcy jako naród obdarzony wyjątkowymi zdolnościami organizacyjnymi mogą szybko odbudować te ziemie, co w ich mniemaniu dodatkowo usprawiedliwiało powtórne włączenie w granice III Rzeszy Poznańskiego, Śląska i Pomorza³⁴.

Polityka gospodarcza władz hitlerowskich wobec ziem wcielonych opierała się na przekonaniu, iż ziemie te zostały na trwałe włączone w granice Rzeszy. Zdawano sobie przy tym sprawę, że realizacja powyższych celów wymaga grabieży polskiego państwowego i prywatnego majątku na niespotykaną w dziejach skalę, sprawnej administracji gospodarczej i znacznych inwestycji (wyrażono zgodę na nie już 13 października 1939 r. jeszcze przed faktycznym utworzeniem ziem wcielonych) oraz daleko idących zmian w strukturze narodowościowej tych ziem³⁵.

³⁴ M.in. w opinii A. Greisera „państwo polskie przez 20 lat nie stworzyło niczego pozytywnego, lecz przez cały czas korzystało z wcześniejszego dorobku pruskiej prowincji. (...) Drogi wyglądały tak jak dwadzieścia lat wcześniej. (...) Ziemia (w Wielkopolsce –T.J.) nie była nawożona, budynki gospodarcze niszczały, a ich dachy przeciekały”. A. Greiser, *Der Aufbau im Osten*, Jena 1942, s. 11-12. Jak daleko posuwał się A. Greiser w swojej antypolskiej propagandzie może świadczyć jego inne wystąpienie w którym tak opisywał Wielkopolskę z 1939 r. „Nie było tu żadnego zorganizowanego gospodarstwa rolnego, nie było szos, zburzone mosty, żadnych kolei, żadnego telefonu, żadnego radia (...). Żniwa nie zebrane, ziemia nie uprawiona (...) Nieczynne fabryki (...) gospodarstwo wprawdzie obsadzone robotnikami, ale nieproduktywne – oto co zastaliśmy tutaj. Musimy stwierdzić jedno. Zrobiliśmy tu w ciągu tych dwu lat więcej, niż państwo polskie w ciągu lat dwudziestu”, Archiwum Akt Nowych w Warszawie (cyt.: ANN), Delegatura Rządu RP na kraj syg. 202/III/138, k. 33; A. Sulik, *Przemysł ciężki...*, s. 32.

³⁵ Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa...*, s. 32.

W celu sprawnego przejęcia i zarządzania gospodarką podbitych ziemiach polskich Niemcy w szybkim tempie zorganizowali swoją administrację gospodarczą. Jak już wspomniano szczególne uprawnienia w tym względzie uzyskali namiestnicy i nadprezydenci Rzeszy i ich urzędy za pośrednictwem których koordynowano i wcielano w życie kolejne posunięcia gospodarcze. Wydziały gospodarcze w urzędach namiestników i nadprezydentów były organizacyjnie związane z analogicznymi, merytorycznymi komórkami okręgowego kierownictwa *NSDAP*, z których otrzymywały dyrektywy polityczne. Urzędy namiestników i nadprezydentów wydawały zarządzenia i dyrektywy dotyczące gospodarki oraz czuwały nad ich realizacją, za pośrednictwem inspektorów Izby Kontroli Rzeszy Niemieckiej (*Rechnungshof des Deutschen Reiches*), wyspecjalizowanych pracowników administracji państwowej, samorządu terytorialnego oraz policji i służby bezpieczeństwa (*SD – Sicherheitsdienst des Reichsführers SS*). Na *SD*, która w swojej strukturze posiadała referat gospodarczy, spoczywał obowiązek dostarczania władzom państwowym i *NSDAP* informacji o sytuacji gospodarczej w całej Rzeszy w tym na ziemiach wcielonych. Podobne sprawozdania sporządzali również wszystkie terenowe komórki *NSDAP* dla swojego kierownictwa okręgowego oraz landracy i prezesa rejencji dla urzędów namiestników i nadprezydentów³⁶.

Ponadto przy urzędach namiestników i nadprezydentów utworzono Okręgowe Urzędy gospodarcze (*Bezirkswirtschaftsämter*) i krajowe urzędy żywienia (*Landesernährungsämter*). Z kolei na szczeblu powiatu i w miastach wydzielonych utworzono (*Ernährungsämter*) i urzędy gospodarcze (*Wirtschaftsämter*)³⁷. Sprawami zatrudnienia zajmowały się podporządkowane namiestnikom i nadprezydentom Urzędy Pracy (*Arbeitsamt*), które odgrywały szczególną rolę w eksploatacji polskiej siły roboczej.

Poza wymienionymi instytucjami wpływ na funkcjonowanie gospodarki ziem wcielonych miał również H. Göring jako Pełnomocnik ds. Planu Czteroletniego (*Beauftragte für den Vierjahresplan*) oraz utworzony przez niego Główny Urząd Powierniczy Wschód (*Haupttreuhandstelle Ost – HTO*), H. Himmler jako Komisarz Rzeszy do Umacniania Niemczyzny (*Reichskommissar für die Festigung deutschen Volkstums – RKFDV*) oraz szef policji i SS, W. Funk jako Minister Gospodarki Rzeszy (*Reichswirtschaftsminister*), a od 1942 r. także Albert Speer jako Generalny Pełnomocnik do Zadań Zbrojeniowych (*Generalbevollmächtigte für die Rüstungsaufgaben im Vierjahresplan*). Ponadto na ziemiach wcielonych rozszerzono działalność organizacji o charakterze korporacyjnym funkcjonujących już wcześniej w Niemczech takich, jak Niemiecki Front Pracy (*Deutsche Arbeitsfront*) czy Stan Żywicieli Rzeszy (*Reichsnährstand*). W latach 1941-1943 powołano do życia okręgowe izby gospodarcze (*Gauwirtschaftskammer*)³⁸. W myśl ustawy z 30 maja 1942 r. „Przy rozwijaniu gospodarki izby gospodarcze wspierać mają państwo w jego kierowaniu gospodarką oraz stać do dyspozycji gauleiterów przy realizacji ich zadań”. Utworzenie izb miało się przyczynić do

³⁶ Cz. Łuczak, *Pod niemieckim jarzmem (Kraj Warty 1939-1945)*, Poznań 1996, s. 85.

³⁷ J. Deresiewicz, *Okupacja niemiecka...*, s. XXI.

³⁸ Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy...*, s. 539.

realizacji zasady jedności gospodarczej, gdyż w niemieckim systemie sprawowały one bezpośredni nadzór nad zakładami przemysłowymi, które przydzielano do odpowiednich grup gospodarczych (*Wirtschaftsgruppen*), grup branżowych (*Fachgruppen*) i podgrup branżowych (*Fachuntergruppen*). Podlegały one w układzie pionowym grupom gospodarczym Rzeszy (*Reichsgruppen*) obejmującym przemysł, handel, rzemiosło, finanse, ubezpieczenia, energetykę i transport³⁹.

Stopień podporządkowania gospodarki państwu zwiększył się po ogłoszeniu przez Niemcy wojny totalnej (1943). Albert Speer, w celu zwiększenia produkcji wojennej, przeprowadził zmiany w organizacji przedsiębiorstw podlegających Ministerstwu Uzbrojenia i Amunicji, a następnie zreorganizował cały pozostały przemysł. Utworzył on ogólnopaństwowe organizacje przedsiębiorstw poszczególnych branż, wprowadzając komisje (*Ausschüsse*), kręgi (*Ringe*) i związki Rzeszy (*Reichsvereinigungen*), które zajmowały się rozdziałem surowców, zamówień, siły roboczej, organizowaniem produkcji seryjnej, przyspieszając zarazem procesy koncentracji produkcji⁴⁰.

Przez cały okres okupacji przy dowództwie okręgów wojskowych obejmujących ziemie wcielone funkcjonowały zmieniające się co do nazwy placówki gospodarki zbrojeniowej, jak Urząd Gospodarki Zbrojeniowej (*Wehrwirtschaftsstelle*), Komenda Zbrojeniowa (*Rüstungskommando*) czy Inspekcja Zbrojeniowa (*Rüstungsinspektion*).

Na ziemiach wcielonych szczególną rolę w formułowaniu i realizacji polityki gospodarczej odgrywała partia nazistowska. Już na początku okupacji przy namiestnikach i nadprezydentach ustanowiono partyjnych doradców gospodarczych (*Gauwirtschaftsberater*), przez których partia oddziaływała na gospodarkę. *NSDAP* decydowała o obsadzie stanowisk kierowniczych w administracji gospodarczej oraz instytucjach i przedsiębiorstwach. W tym ostatnim przypadku do *NSDAP* należało ostatnie słowo w kwestii obsady stanowisk komisarycznych zarządców oraz sprzedaży przejętych zakładów.

Zadania i kompetencje wymienionych instytucji, urzędów i organizacji często kolidowały ze sobą, co prowadziło do sporów o charakterze merytorycznym i personalnym. Rozwiązanie wynikających z tego problemów powierzono *NSDAP*. Z biegiem czasu ingerencja partii nazistowskiej w życie gospodarcze była coraz głębsza⁴¹.

Na okupowanych ziemiach polskich kompetencje niemieckiej administracji gospodarczej były znacznie szersze niż w tzw. Starej Rzeszy. Występowały tu bowiem takie zjawiska, jak powszechna, zorganizowana grabież polskiego mienia i konieczność zarządzania nim do czasu jego sprzedaży, działania zmierzające do integracji gospodarczej ziem wcielonych z Rzeszą oraz praktycznie niczym nieograniczona możliwość eksploatacji polskiej ludności.

Niemiecka polityka gospodarcza w odniesieniu do ziem wcielonych była zróżnicowana przestrzennie i czasowo. Zdecydowały o tym niejednolita polityka lokalnych

³⁹ A. Sulik, *Przemysł ciężki...*, s. 61.

⁴⁰ W. Jastrzębowski, *Gospodarka niemiecka...*, s. 188-189.

⁴¹ A. Sulik, *Przemysł ciężki...*, s. 63-64.

przywódców hitlerowskich, odmienna na poszczególnych obszarach struktura gospodarki i zasoby surowcowe oraz zmieniające się w trakcie wojny realia gospodarcze. Dlatego w Wielkopolsce i na Pomorzu Gdańskim kładziono główny nacisk na rozwój rolnictwa, a Śląsk (i częściowo także Łódź) postrzegano jako centrum surowcowo-przemysłowe ziem wcielonych, które miało zastąpić w gospodarce niemieckiej ewakuowane w 1939 r. Zagłębie Saary, a w następnych latach wyrównać straty spowodowane bombardowaniami Zagłębia Ruhry.

W polityce gospodarczej na ziemiach wcielonych można wyróżnić dwie zasadnicze fazy. Pierwszą pokrywającą się z sukcesami wojsk niemieckich (od agresji na Polskę do końca 1942 r.) oraz drugą związaną z ich porażkami (od klęski pod Stalingradem do końca wojny). Najważniejsze działania w pierwszej z nich związane były z budową systemu okupacyjnego, grabieżą mienia i formułowaniem planów przebudowy społeczno-gospodarczej ziem wcielonych oraz podjęciem ich częściowej realizacji. W drugiej za najważniejsze można uznać przejście do totalnej mobilizacji gospodarki dla zaspokojenia potrzeb wojennych na początku 1943 r. (wymuszone przez załamanie się koncepcji wojny błyskawicznej) oraz ewakuację przedsiębiorstw i urzędzeń w ostatnich miesiącach wojny.

Pomimo różnic pomiędzy polityką gospodarczą w poszczególnych okręgach i prowincjach (co do dominujących gałęzi gospodarki, polityki ludnościowej) występowały także zasadnicze podobieństwa dotyczące faz polityki gospodarczej, systemu okupacyjnego (w tym administracji gospodarczej), podporządkowania gospodarki celom wojennym i grabieży majątku państwa i obywateli polskich.

Ostatnia kwestia była ściśle związana z nową koncepcją germanizacji podbitych ziem. Naziści w odróżnieniu od swoich poprzedników z czasu zaborów nie chcieli germanizować ludzi, ale ziemię. Miało się to odbyć poprzez usunięcie z ziem wcielonych całej ludności obcej rasowo (przewidywano, że zajmie to około 10 lat) oraz natychmiastowe przejście całego majątku państwa polskiego i obywateli polskich na rzecz III Rzeszy. Pozbawienie Polaków materialnych podstaw egzystencji uznano za najlepszą metodę germanizacji tych ziem.

Niezorganizowana grabież polskiego i żydowskiego mienia rozpoczęła się już podczas kampanii wrześniowej. W fazę zorganizowaną wkroczyła po wydaniu w 1940 r. odpowiednich aktów prawnych i powołaniu do jej przeprowadzenia specjalnych urzędów i spółek.⁴² Najważniejsze z nich to utworzony przez H.Göringa 19 października 1939 r. Główny Urząd Powierniczy Wschód (*Haupttreuhandstelle Ost*) i powołane 12 lutego 1940 r. Wschodniemieckie Towarzystwo Gospodarowania Ziemią (*Ostdeutsche Landbewirtschaftungsgesellschaft mbH – Ostland*), które od 1 VII 1942 r.

⁴² Zasadnicze rozporządzenia o konfiskacie majątku polskiego na ziemiach wcielonych to: z 15 stycznia 1940 r. o zabezpieczeniu majątku państwa polskiego; z 12 lutego 1940 r. o publicznym zagospodarowaniu przedsiębiorstw i nieruchomości rolnych i leśnych; z 17 września 1940 r. o traktowaniu majątku byłych obywateli państwa polskiego. Szczegółowo grabież mienia obywateli polskich omawiają K. M. Pospieszalski, *Polska pod niemieckim...*, Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa...*; J. Deresiewicz, *Okupacja niemiecka...*

przemianowano na towarzystwo Rzeszy Gospodarowania Ziemią (*Reichsgesellschaft für Landbewirtschaftung mbH – Reichsland*). W wyniku ich działalności Niemcy przejęli na własność Rzeszy całe mienie państwa polskiego, organizacje politycznych i społecznych oraz większość majątku związków wyznaniowych. Ponadto cały majątek osób prywatnych w tym przedsiębiorstwa przemysłowe, kredytowe i transportowe oraz ponad 90% budynków mieszkalnych, zakładów rzemieślniczych, handlowych i gospodarstw rolnych. Niemcy zrabowali ponadto duże ilości surowców, produktów gotowych, walut, złota, a także liczne dzieła sztuki, księgozbiory i archiwa itd. Administrowanie zagrabionym majątkiem obywateli polskich przekazywano komisarycznym zarządom lub zlecano zakładanym w poszczególnych okręgach administracyjnych spółkom. M.in. skonfiskowane przez HTO sklepy prowadziło Towarzystwo Przejmowania Przedsiębiorstw Handlowych (*Die Auffanggesellschaft für Kriegsteilnehmerbetriebe des Handels*), w których miało osadzać niemieckich kombatanów. W odniesieniu do budynków mieszkalnych i parcel w miastach to samo zadanie spełniało Towarzystwo Nieruchomości (*die Grundstücksgesellschaft*), a wobec placówek gastronomicznych i hoteli Towarzystwo Restauracji i Hoteli (*die Hotel- und Gaststättengesellschaft*). Z kolei zagrabionymi surowcami zajmowała się Spółka Zarządzania i Spieniężania (*die Verwaltungs- und Verwertungsgesellschaft*)⁴³.

Do końca 1941 r. HTO na ziemiach wcielonych skonfiskowało 214 tys. parcel, 38 tys. obiektów przemysłowych oraz (do lutego 1942 r.) 897 tys. gospodarstw rolnych o powierzchni 8,1 mln ha. Ponadto dziesiątki tysięcy domów, sklepów, zakładów rzemieślniczych oraz obiektów hotelowych i gastronomicznych⁴⁴.

Pozbawieni mienia Polacy byli wysiedlani do Generalnego Gubernatorstwa, wywożeni na roboty do Rzeszy lub przesiedlani w ramach ziem wcielonych. Żydów w pierwszej fazie okupacji z reguły gromadzono w gettach lub zsyłano do obozów pracy. Zmienił się także status prawny osób, które uniknęły wysiedlenia i pozostały w swoich mieszkaniach czy gospodarstwach rolnych. W świetle niemieckiego prawa z właścicieli stali się czasowymi użytkownikami powierzonego im mienia. Zrabowany Polakom i Żydom majątek przejmowano na rzecz państwa niemieckiego, a następnie wykorzystywano dla celów gospodarki wojennej bądź przekazywano w zarząd komisaryczny lub sprzedawano miejscowym Niemcom lub niemieckim osadnikom prowadzonym na ziemie wcielone z Rzeszy, krajów nadbałtyckich i Europy Środkowo-Wschodniej. Do końca 1941 r. HTO zdołało sprzedać: 2787 obiektów przemysłowych, 12 048 sklepów, 20 867 zakładów rzemieślniczych oraz 5353 hotele i restauracje⁴⁵.

Bezpośrednio po zajęciu Polski rozpoczęła się rywalizacja o najcenniejsze zakłady przemysłowe ziem wcielonych, do których bez wątpienia należały kopalnie i huty na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim. O przejęcie tych zakładów walczyli ich byli niemieccy właściciele sprzed 1921 r. (w tym m.in. Ballestrem, Schaffgotsch i Henckel

⁴³ *Encyklopedia historii gospodarczej Polski*, t. 1, Warszawa 1981, s. 249-250.

⁴⁴ W. Röhr, *Zur Wirtschaftspolitik ...*, s. 235.

⁴⁵ Tamże, s. 235.

von Donnersmarck), koncerny z Zagłębia Ruhry (w tym: *Röchling, Krupp, Flick* czy *Mannesmann*) oraz koncerny państwowe z *Herman-Göring-Werke (HGW)* na czele. Dominująca pozycja polityczna H. Göringa sprawiła, że *HGW* wyszedł zwycięsko z tej rywalizacji, przejmując 16 najlepszych kopalni węgla kamiennego. W ten sposób okazało się, że naziści nie zamierzają przywracać stosunków własnościowych na ziemiach wcielonych sprzed 1920 r. zarówno w odniesieniu do zakładów przemysłowych, jak i majątków ziemskich rozparcelowanych przez władze polskie⁴⁶. Ponadto niechęć nazistów do zwrotu kopalń i hut dawnym właścicielom wynikała z zamiaru zawłaszczenia ich przez elitę polityczną III Rzeszy. Wyżsi funkcjonariusze *NSDAP* wykorzystując struktury państwa przejęli wiele cennych obiektów, dopuszczając do tego swoistego podziału łupów nieliczne koncerny z tzw. Starej Rzeszy. Cały proces przejmowania tych elementów polskiego majątku charakteryzował się walką poszczególnych koterii, korupcją, wykorzystywaniem politycznych i osobistych kontaktów oraz praktycznie mafijnym charakterem transakcji⁴⁷. Starano się maksymalnie wzmocnić koncerny państwowe, co było zgodne z ambicjami ówczesnego dyktatora gospodarczego Rzeszy H. Göringa oraz stanowiło logiczną konsekwencję narastającej etatyzacji gospodarki. Wywołało to niezadowolenie elit gospodarczych związanych z przemysłem ciężkim i śląskich władz lokalnych, które poprzez sprzedaż kopalń i hut przedsiębiorcom z zachodu Niemiec chciały przyciągnąć konieczne do modernizacji tego sektora kapitał i technologie. Tymczasem naziści poprzez odpowiednie ukształtowanie struktury własnościowej w gospodarce, charakteryzującej się dominacją koncernów państwowo-monopolistycznych, dążyli do osiągnięcia pełnej kontroli nad procesami produkcyjnymi i zwiększenia produkcji wojennej, szczególnie od momentu rozpoczęcia wojny totalnej. Z punktu widzenia nazistów zaopatrzenie frontu było ważniejsze niż sojusz z wielkimi przemysłowcami, którzy ich zdaniem dostatecznie dużo zyskali w związku z opanowaniem Polski i pozostałych obszarów podbitych przez Niemcy do 1942 r. Koncerny państwowe miały również stanowić ważny element nowych narodowosocjalistycznych Niemiec, których budowę rozpoczęto od ziem wcielonych.

Władze niemieckie od pierwszych tygodni okupacji dążyły do jak najszybszego zintegrowania ziem wcielonych z Rzeszą pod względem gospodarczym oraz maksymalnego wykorzystania wszystkich ich zasobów. W tym celu już 20 listopada 1939 r. zniesiono granicę celną pomiędzy ziemią wcielonymi a tzw. Starą Rzeszą, a 27 listopada w miejsce polskiego złotego wprowadzono markę niemiecką oraz przystąpiono do odbudowy (zniszczonej podczas działań wojennych) i rozbudowy infrastruktury w tym szczególnie dróg i połączeń kolejowych.⁴⁸ Koszty podjętych inwestycji maksymalnie ograniczono zatrudniając polskich więźniów, robotników przymusowych i chłopów (w ramach tzw. szarwarków), którzy stanowili wyjątkowo tanią siłą roboczą.

⁴⁶ J. Tadeusz, *Wies w Kraju Warty (1939-1945), ...*, s.106.

⁴⁷ Tamże s. 235-236; A. Sulik, *Przemysł ciężki...*, s. 114-141.

⁴⁸ M. Broszat, *Nationalsozialistische Polenpolitik 1939-1945*, Frankfurt 1965, s. 41.

W zakresie dróg planowano włączenie ich do śródkontynentalnej sieci połączeń drogowych, zwracając przede wszystkim wagę na połączenia z Berlinem i Wiedniem. W zakresie żeglugi śródlądowej Niemcy rozwinęli ruch na Warcie łącząc przy jej pomocy Wielkopolskę i region łódzki z systemem wodnym Odry i dalej przez Szczecin z Bałtykiem. Zmierzano usprawnić żeglugę na Wiśle, ale planów nie zrealizowano. W transporcie kolejowym rozbudowywano linie biegnące równoleżnikowo w tym m.in. Gdańsk – Łębork czy Toruń – Malbork, które przed wojną ze względu na przebieg granic nie miały większego znaczenia. W związku z eksportem śląskiego węgla i importem ze Szwecji rudy żelaza rozbudowano w 1941 r., zbudowaną przez Polaków w okresie międzywojennym, magistralę kolejową Śląsk – Gdynia, którą wykorzystywano intensywnie do wywozu węgla jeszcze w pierwszych tygodniach 1945 r.⁴⁹

Sprawny system komunikacyjny, w którym szczególnie rozbudowywane połączenia wschód – zachód, miały znaczenie strategiczne oraz warunkowały pełne wykorzystanie możliwości produkcyjnych przemysłu i rolnictwa na ziemiach wcielonych. Przed tymi dwoma głównymi gałęziami gospodarki postawiono zadania wzrostu produkcji zgodnie z ogólnym założeniem o dążeniu do samowystarczalności gospodarki niemieckiej. Ogólnie rzecz biorąc, wbrew wielu (czasami spektakularnym) planom i szumowi propagandowemu o odbudowie i przebudowie niemieckiego wschodu, znaczące inwestycje (w infrastrukturę, rolnictwo i przemysł) skończyły się wraz z pierwszymi niepowodzeniami frontowymi. Co prawda w latach 1942-1943, w związku z bombardowaniami Niemiec zaczęto na ziemiach polskie (bezpieczniejsze pod tym względem) przesuwac fabryki, ale nowych znaczących obiektów zbudowano niewiele, jeśli już to na Śląsku. Poza tym obszarem jednym z niewielu obiektów była fabryka samolotów *Focke-Wulf* w Poznaniu. Zasadniczą przeszkodą w rozbudowie przemysłu na ziemiach wcielonych były braki energetyczne⁵⁰.

Niemiecka polityka przemysłowa na ziemiach wcielonych miała także dwie zasadnicze fazy, w ramach których można wyróżnić cztery etapy. Pierwszy z nich trwał od września 1939 r. do końca 1940 r., kiedy to przejmowano przedsiębiorstwa przemysłowe z rąk polskich, poddawano zarządowi komisarycznemu i przygotowywano do sprzedaży, bądź sprzedawano, nowym niemieckim właścicielom. Jednocześnie postanowiono utrzymać produkcję jedynie w zakładach produkujących na potrzeby armii i ludności cywilnej w Rzeszy. Przedsiębiorstwa zbędne z niemieckiego punktu widzenia zamykano na podstawie decyzji administracyjnej bądź ograniczano dostawy surowca i opału co w konsekwencji prowadziło do zaprzestania produkcji. W ujęciu władz niemieckich był to element procesu racjonalizacji i modernizacji gospodarki na niemieckim wschodzie. M.in. liczba zakładów włókienniczych w Łodzi zmniejszona została o ponad 60%⁵¹.

⁴⁹ K. Fuchs, *Wirtschaftsgeschichte Oberschlesiens 1971-1945*. Dortmund 1991, s. 203; Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy...*, t. I, s. 541 – 542; ANN, Delegatura Rządu ..., syg.: 202/III/139, k. 573-576.

⁵⁰ ANN, Delegatura Rządu ..., syg.: 202/III/139, k. 565.

⁵¹ I. Kostrowicka, Z. Landau, J. Tomaszewski, *Historia gospodarcza Polski ...*, s. 406; W. Röhr, *Zur Wirtschaftspolitik...*, s. 237.

Kolejny etap rozpoczął się pod koniec 1940 r. wraz z przygotowaniem do wojny z ZSRR, kiedy znaczenie przemysłu na ziemiach wcielonych (w tym szczególnie na Śląsku) znacznie wzrosło. Wcześniej istniały nawet plany likwidacji większości hut, szczególnie w Zagłębiu Dąbrowskim ze względu na ich przestarzałe wyposażenie. Wzrost roli ziem wcielonych wynikał z faktu, że tereny te znajdowały się na bezpośrednim zapleczu planowanych działań wojskowych oraz były praktycznie poza zasięgiem alianckich bombowców. W związku z powyższym przystąpiono w tym czasie do opracowywania długofalowych planów rozwoju przemysłowego ziem wcielonych, które jednak podczas wojny w większości nie doczekały się realizacji. Wyjątek stanowiły śląskie górnictwo, przemysł hutniczy i chemiczny, w których w latach 1940-1942 poczyniono pewne inwestycje, co przyniosło wzrost produkcji w tych gałęziach przemysłu.

Na początku 1943 r. w związku z ogłoszeniem przez Niemcy wojny totalnej rozpoczął się kolejny etap w ich polityce przemysłowej na ziemiach wcielonych. Ogólnie rzecz biorąc polegał on na dalszej likwidacji wszystkich przedsiębiorstw nieistotnych z punktu widzenia gospodarki wojennej oraz daleko idącej standaryzacji i zmniejszeniu liczby produkowanych wzorów i rodzajów wyrobów. Na ziemiach polskich totalna mobilizacja gospodarki wyglądała podobnie i oznaczała dalszą likwidację istniejących tu jeszcze przedsiębiorstw (szczególnie włókienniczych i budowlanych), zakładów rzemieślniczych i handlowych oraz wywózki uwolnionej w ten sposób siły roboczej do tzw. Starej Rzeszy i na Śląsk. Uzyskany w tym okresie wzrost produkcji przemysłowej zawdzięczano głównie rabunkowej polityce surowcowej, nadmiernej eksploatacji maszyn i urządzeń oraz wyzyskowi przymusowej siły roboczej i tylko w nieznacznym stopniu inwestycjom i postępowi technologicznemu. Począwszy od 1943 r. z miesiąca na miesiąc na znaczeniu zyskiwał Śląsk jako dostarciciel żelaza, broni, a szczególnie węgla. Zdecydowało o tym jego szczególnie korzystne położenie na bezpośrednim zapleczu frontu wschodniego oraz zdecydowanie mniejsze zniszczenia wynikające z bombardowań niż to miało miejsce w zagłębiach Ruhry i Saary. Jeszcze w listopadzie 1944 r. wysyłano ze Śląska w głąb Niemiec 160 tys. ton węgla dziennie⁵².

Czwarty etap polityki przemysłowej na ziemiach wcielonych realizowany w ostatnich miesiącach wojny to próba ewakuacji co cenniejszych obiektów przemysłowych w głąb Niemiec. Jeżeli ewakuacja okazywała się niemożliwa do zrealizowania to starano się wywieźć najcenniejsze maszyny i urządzenia oraz zniszczyć wszystkie pozostałe. Jedynie przemysł śląski uniknął większych zniszczeń, gdyż w końcowej fazie wojny był jednym z najważniejszych producentów materiałów wojennych w III Rzeszy i jego ewakuację cały czas odkładano⁵³.

⁵² Losy przemysłu na ziemiach wcielonych analizują szczegółowo: Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa...*, s. 278-291; Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy...*, t. 1, s. 537-558; J. Deresiewicz, *Okupacja niemiecka...*, s. 203-316; A. Sulik, *Przemysł ciężki...*, s. 225-415; W. Röhr, *Zur Wirtschaftspolitik...*, s. 237-242; K. Fuchs, *Wirtschaftsgeschichte Oberschlesiens 1971-1945*, Dortmund 1991, s. 203; ANN, Delegatura Rządu ..., syg.: 202/III/139, k. 599-601.

⁵³ Tamże, s. 194-209.

Na ziemiach wcielonych władze okupacyjne szczególnie dużą wagę przywiązywały do rozwoju rolnictwa, gdyż osiągnięcie samowystarczalności żywnościowej Niemiec było jednym z głównych celów gospodarczych nazistów od momentu przejścia przez nich władzy. Ziemie wcielone, w tym szczególnie Wielkopolska i Pomorze miały powtórnie stać się spichlerzem Rzeszy, podobnie jak to było przed I wojną światową. Okupanci mieli świadomość, że osiągnięcie tego celu wymaga zastosowania nowoczesnych metod uprawy i hodowli, chemizacji, mechanizacji, melioracji i komasacji na wielką skalę. Z punktu widzenia produkcji rolnej największe znaczenie miał Kraj Warty rządzony przez Artura Greisera. Miał on ambicje, by jego okręg był nie tylko największym producentem żywności w całych Niemczech, ale równocześnie miał się stać głównym obszarem niemieckiej kolonizacji chłopskiej na wschodzie⁵⁴. Osadnictwo niemieckich chłopów rozpoczęło już w 1939 r. jednak większe rozmiary akcja ta przybrała w następnych latach. Osadzano ich na gospodarstwach odebranych polskim chłopom, których wysiedlano do Generalnego Gubernatorstwa lub zatrzymywano na miejscu w roli robotników rolnych. Po wyczerpaniu się większych obszarowo gospodarstw, dla osadzenia jednej niemieckiej rodziny komasowano kilka gospodarstw polskich. W ten sposób w okresie okupacji na ziemiach wcielonych skomasowano ponad 186 tys. drobnych gospodarstw rolnych poniżej 5 ha⁵⁵. Był to wynik działań zmierzających do zmiany struktury rolnej na ziemiach wcielonych. Zgodnie z planami okupanta ponad 80% ziem uprawnych miały zajmować rodzinne gospodarstwa rolne o powierzchni 20-30 ha. Usiłowano w ten sposób powstrzymać przenoszenie się ludności wiejskiej do miast (*Landflucht*) oraz przełamać niechęć Niemców do osiedlania się na wschodzie (*Ostflucht*)⁵⁶.

W celu intensyfikacji produkcji rolnej niemieckich rolników zaopatrzone w znaczne ilości środków produkcji w tym m.in. ziarno siewne, zwierzęta hodowlane, chemiczne środki ochrony roślin, nawozy sztuczne i ponad 200 tys. maszyn i narzędzi rolniczych. Przeznaczono znaczne środki finansowe na budowę i modernizację różnego rodzaju budynków i obiektów gospodarczych oraz przystąpiono do przebudowy całego krajobrazu (m.in. poprzez zalesienia i melioracje), który docelowo miał odpowiadać niemieckim wymogom kulturowym i militarnym. W pierwszej fazie polityki rolnej w latach 1940-1942, dzięki poczynionym inwestycjom, osiągnięto pewien wzrost plonów. Jednak od 1943 r. rolnictwo pod rządami okupanta wkracza w drugą fazę, w której znacząco zmniejszyły się dostawy środków produkcji, pojawił się brak rąk do pracy oraz okazało się, że niemieccy osadnicy nie radzili sobie z gospodarowaniem na ziemiach wcielonych. W ślad za tym zaczęła maleć produkcja. Zgodnie z priorytetami niemieckiej polityki aprowizacyjnej przez cały okres okupacji (z reguły kosztem głodzenia ludności polskiej) wywożono z ziem wcielonych do tzw. Starej Rzeszy zboże,

⁵⁴ W 1942 r. uprawiane w Kraju Warty żyto stanowiło 25%, a ziemniaki i buraki cukrowe 20% ogólnej powierzchni upraw tych roślin w całej Rzeszy. T. Janicki, *Wieś w Kraju Warty (1939-1945)*..., s. 131

⁵⁵ *Encyklopedia historii gospodarczej Polski*, Warszawa 1981, t. 1, s. 555.

⁵⁶ T. Janicki, *Wieś w Kraju Warty (1939-1945)*..., s. 97-105; ANN, Delegatura Rządu ..., syg.: 202/III/139, k. 593-595

ziemniaki, rośliny oleiste, mięso, przetwory mleczne i cukier w ilościach sięgających setek tysięcy ton⁵⁷. Właśnie bieżące potrzeby aprowizacyjne doprowadziły w końcowej fazie okupacji do zamiany gospodarki intensywnej na ekstensywną, a nawet rabunkową.⁵⁸

Ważnym elementem polityki gospodarczej na ziemiach wcielonych była eksploatacja polskiej siły roboczej. Już w pierwszych tygodniach okupacji wprowadzono przymus pracy dla wszystkich Polaków od 14 do 70 roku życia. W praktyce w zależności od potrzeb zatrudniano nawet 8-letnie dzieci i starców. Jednocześnie płace Polaków ustalono w ten sposób, że stanowiły one 50 do 60% płac pracowników niemieckich wykonujących te same prace. W związku z deficytem siły roboczej w tzw. Starej Rzeszy deportowano tam na roboty przymusowe ponad 700 tys. Polaków, szczególnie z Kraju Warty. Liczba osób deportowanych z Pomorza i Śląska była mniejsza w związku z masowym wpisywaniem Polaków na niemiecką listę narodowościową, co automatycznie zwalniało od obowiązku pracy w Rzeszy. Ponadto na Śląsku wywóz na roboty do Niemiec hamowany był przez duże zapotrzebowanie na siłę roboczą ze strony miejscowego przemysłu⁵⁹. Tzw. wyczesywanie siły roboczej poszło tak daleko, że na ziemiach wcielonych również zaczęło brakować rąk do pracy. W związku z tym lokalni przywódcy hitlerowscy interweniowali w Berlinie, argumentując, że dalsze wywózki Polaków do Rzeszy uniemożliwią wykonanie zadań produkcyjnych w miejscowych zakładach. Jeszcze dotkliwszy z punktu widzenia gospodarki wojennej był pogłębiający się brak niemieckich fachowców, którzy coraz liczniej powoływani byli do wojska. W ich miejsce z konieczności zatrudniano Polaków, co jednak było trudne do zaakceptowania dla nazistów ze względów polityczno-narodowościowych.⁶⁰

Niemiecka polityka gospodarcza na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy miała swoje źródło w ideologii volkistowskiej i geopolityce oraz autarkicznych koncepcjach gospodarczych i potrzebach wynikających z gospodarki wojennej. Pierwsze dwa źródła dominowały do czasu rozpoczęcia wojny, a po włączeniu polskich ziem zachodnich do Rzeszy stały się podstawą takich działań, jak germanizacja ziemi, grabież mienia i osadnictwo niemieckie. Dwa ostatnie zyskiwały na znaczeniu z każdym miesiącem wojny i związane były z wykorzystaniem wszystkich zasobów ludnościowych, surowcowych i produkcyjnych na potrzeby niemieckiej gospodarki wojennej.

⁵⁷ Wywóz zbóż chlebowych (tj. żyta i pszenicy) z ziem wcielonych do Rzeszy wzrósł z 415 tys. t w roku gospodarczym 1940/41 do 1018 tys. t w roku 1943/44. Podobny wzrost dotyczył ziemniaków, których w 1940/41 wywieziono 540 tys. t, a w szczytowym 1942/43 aż 1236 tys. t. *Management of Agriculture and Food in the German-occupied and Rother areas of Fortress Europe*, Harvard 1953, s. 51.

⁵⁸ Dzieje rolnictwa na ziemiach wcielonych analizują szczegółowo: T. Janicki, *Wies w Kraju Warty (1939-1945)*, ..., s. 61-161; Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa*, ..., s. 258-278; Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy*, ..., t. 1, s. 537-558; J. Deresiewicz, *Okupacja niemiecka*, ..., s. 109-186.

⁵⁹ Cz. Łuczak, *Praca przymusowa Polaków w Trzeciej Rzeszy i na okupowanych przez nią terytoriach innych państw (1939-1945)*, Poznań 2001, s. 67.

⁶⁰ ANN, Delegatura Rządu ..., sygn.: 202/III/138, k. 41-42.

W okresie zwycięstw militarnych w polityce gospodarczej dominowała tendencja do formułowania szerokich i długofalowych planów przebudowy społeczno-gospodarczej ziem wcielonych, w których na pierwszym miejscu stały cele narodowo-polityczne. Wraz z pojawieniem się niepowodzeń na frontach w polityce gospodarczej nastąpiło przejście do podejmowania przedsięwzięć doraźnych, za pomocą których dążono do szybkiego zaspokojenia potrzeb wojennych, często przy zastosowaniu środków pozaekonomicznych, w tym szczególnie terroru. W związku z tym szybko zarysowała się sprzeczność pomiędzy celami długofalowymi (rasowo-politycznymi) a celami krótkoterminowymi (gospodarczymi) związanymi z toczącą się wojną.

W latach 1939-1945 podjęto realizację wszystkich głównych celów gospodarczych (integracja gospodarcza z Rzeszą, tzw. racjonalizacja i intensyfikacja produkcji przemysłowej i rolnej na rzecz gospodarki wojennej) i ludnościowych (eksterminacja i germanizacja ludności polskiej i osadnictwo niemieckie) dotyczących tych ziem. Okres dobrej koniunktury dla gospodarki ziem wcielonych pojawił się wraz z przygotowaniem do wojny z ZSRR. Jednak z konstruowanych z wielkim rozmachem planów Niemcom udało się w praktyce zrealizować tylko jeden, czyli wykorzystać potencjał produkcyjny, surowcowy i ludnościowy tych ziem dla potrzeb gospodarki wojennej.

Pomimo włączenia do Rzeszy ziemie wcielone traktowano pod względem gospodarczym jak obszary podbite. Wbrew propagandowym zapewnieniom o odbudowie zrujnowanych przez 20-letnie rządy Polaków prowincji, ton niemieckiej polityce gospodarczej na tym terenie nadawały grabież i eksploatacja, a typ prowadzonej tu gospodarki można określić jako kolonialny. Charakteryzował się on m.in. znacznie wyższym poziomem ingerencji państwa w gospodarkę niż w starej Rzeszy oraz nadmierną eksploatacją maszyn i urządzeń, która prowadziła do ich dekapitalizacji. Sami Niemcy mieli jednak wysokie zdanie o swoich poczynaniach gospodarczych. Jeszcze w 1944 r. głosili pogląd, że podbój przyniósł obszarom przez nich opanowanym modernizację, na którą nie mogłyby liczyć bez włączenia w niemiecki obszar gospodarczy⁶¹.

Tymczasem nieliczne inwestycje na ziemiach wcielonych (dokonywane zresztą rękami ludności miejscowej) dotyczyły infrastruktury transportowej i przemysłu zbrojeniowego. W myśl hasel propagandowych nowe drogi i linie kolejowe miały przyczynić się do włączenia ziem wcielonych w organizm gospodarczy III Rzeszy. W warunkach gospodarki wojennej stały się jednak narzędziem eksploatacji tych ziem i dalszej ekspansji na wschód.

W ostatecznym rezultacie polityka gospodarcza podporządkowana potrzebom wojennym w połączeniu z centralistycznymi metodami zarządzania państwem i gospodarką doprowadziły do katastrofalnych skutków. Masowa grabież mienia, polityka koncentracji produkcji, narastająca z biegiem czasu gospodarka rabunkowa oraz zniszczenia wynikające z działań zbrojnych doprowadziły do degradacji gospodarczej ziem wcielonych na niespotykaną skalę. Zniszczeniu uległa trudna do ustalenia liczba

⁶¹ H.-E. Volkmann, *Ökonomie und Expansion. Grundzüge der NS-Wirtschaftspolitik*, München 2003, s. 32.

zakładów przemysłowych, rzemieślniczych, handlowych i rolnych, drogi, linie kolejowe, mosty oraz zabudowa miast i wsi. Okupacja spowodowała do zerwanie dotychczasowych powiązań gospodarczych między ziemią wcielonymi a resztą ziem polskich i partnerami zagranicznymi. W wyniku polityki eksterminacyjnej ziemi te pozbawione zostały dużej części wykwalifikowanej siły roboczej. Beneficjentem powyższych działań stała się tzw. Stara Rzesza. Na zachód płynęły pieniądze, przedmioty wartościowe, żywność, surowce, wyroby gotowe, maszyny i całe zakłady przemysłowe oraz robotnicy przymusowi, którzy m.in. rozbudowywali tamtejsze zakłady przemysłowe i infrastrukturę. Reasumując polityka gospodarcza okupanta doprowadziła na tzw. ziemiach wcielonych do Rzeszy do wyniszczenia gospodarki i znaczącego regresu cywilizacyjnego tych obszarów oraz przyczyniła się do rozbudowy majątku trwałego w tzw. Starej Rzeszy.

ABSTRACT

The article presents German economic policy on the so-called territories annexed to the Reich in the years 1939-1945. The study provides a synthetic overview of the major sources, objectives, stages and means used by the German occupants in implementing their goals in selected areas and branches of economy. The economic policy which was realized on those lands was an important element of building the German "living space" (Lebensraum) in the East of Europe. Its sources were of an ideological, economic and political character. Racism and a glorification of country life became a foundation for the policy of extermination of foreign ethnic groups, Germanization of annexed lands, deportation of their hitherto inhabitants and settlement of German peasants. Factors such as treating the "lands annexed to the Reich" as colonies in terms of economy, natural conditions, the doctrine of the "Great Space Economy" (Großraumwirtschaft) and war demands led to a restructuring of the economy of those territories so as to make them complementary to the economy of the so-called Old Reich accompanied by maximal exploitation of their production and population potential. The plunder of property that Germans practiced on mass scale, a policy of concentrating production, escalation of predatory economy and destruction resulting from military operations led to an economic degradation and significant civilizational regress of those areas.